

# Z Finlandii do Niemiec. Kajto testuje nowe auto

Data publikacji: 25.02.2025 9:12

To spora zmiana - ze Škody Fabii Kajto przesiadł się w Toyotę GR Yaris Rally2. Przed rozpoczynającym się za trzy tygodnie sezonem WRC nowe auto wymaga testów.

*Kajetan Kajetanowicz testuje nowy samochód, fot. mat.pras.*

Kajetan Kajetanowicz intensywnie przygotowuje się do rozpoczęcia rywalizacji w Rajdowych Mistrzostwach Świata.

Przypomnijmy, mistrz świata WRC2 Challenger z 2023 roku postanowił zmienić markę i po kilku latach występów różnymi ewolucjami Škody Fabii wsiada w Toyotę GR Yaris Rally2, najnowszą konstrukcję przeznaczoną do walki w kategorii WRC2. [Pisaliśmy: [Kajto z nową bryką](#)] Mimo że nowy samochód to dla kierowcy przede wszystkim szansa na rozwój – a ten Kajetanowicz od dawna stawia na pierwszym miejscu – przesiadka stanowi również niemałe wyzwanie. Rajdowy GR Yaris Rally2 wykorzystuje inne rozwiązania techniczne niż jego czeska rywalka, więc aby w pełni wykorzystać niemały potencjał drzemący w nowym narzędziu, trzeba je dobrze poznać.

Kajetanowicz przygotowuje się tegorocznych startów - najpierw na początku lutego stawiał się w Finlandii. Wraz ze swoim pilotem oraz stajnią Rallylab Technology, która zajmie się obsługą programu w mistrzostwach świata, przeprowadził sesję testową na zaśnieżonych drogach niedaleko Jyväskylä. Miasto to znane jest większości kibiców, bowiem tam od lat rozpoczyna się i kończy Rajd Finlandii, ikoniczna runda kalendarza WRC. Jyväskylä jest także bazą jednego ze sportowych oddziałów japońskiego producenta, gdzie powstają między innymi GR Yaris Rally2.

Zimowe testy w Finlandii posłużyły za szybki wstęp do zaznajomienia się z nowym autem. Z kolei, aby przygotowania nakierować już na otwierający tegoroczny program Rajd Safari, Kajetanowicz i Szczepaniak udali się tuż za naszą zachodnią granicę. Nieopodal miasta Boxberg, kojarzonego z popularnym wśród polskich fanów Lausitz Rallye, duet ORLEN Rally Team sprawdzał, jak Toyota sprawuje się na szutrze. Dobór miejsca, a co za tym idzie charakterystyki wyznaczonych prób – głównie piaszczystych z niewielką przyczepnością – miał w możliwie największym stopniu przypominać to, co na Kajto i Maćka czekać może w Kenii.

Testy przebiegły zgodnie z planem, a aura dodatkowo pomogła w symulacji bardzo trudnych warunków, jakie rokrocznie czekają na śmiałków chcących zmierzyć się z legendą Safari. Kajetanowicz po pracy nie ukrywał zadowolenia i optymizmem wyczekuje startu swojego sezonu.

***– Miałem okazję sprawdzić naszą nową rajdową broń Toyotę GR Yaris Rally2 w trudnych warunkach. Spisuje się w nich bardzo dobrze, w kolejnie dużo wybacza, choć starałem się być delikatny. Jest sporo trakcji i przede wszystkim dużo przyjemności z jazdy. Natomiast liczba cylindrów, czyli tylko trzy, nie ułatwia wyczucia momentu zmiany biegu. Muszę sugerować się jeszcze tak zwanymi lampkami – kiedy zapalają się czerwone, wtedy zmieniam bieg. Z taką sytuacją zmagają się w zasadzie wszyscy kierowcy, którzy wsiadają do tego samochodu, więc to nie jest nic dziwnego. Trzeba to wyczuć i się do tego przyzwyczaić. Cieszę się, że będziemy mieli okazję sprawdzić ten samochód w bojowych warunkach już podczas najbliższego Rajdu Safari*** – powiedział Kajetan Kajetanowicz, reprezentant ORLEN Rally Team.

Zespół ORLEN Rally Team ma jeszcze przed sobą niespełna trzy tygodnie przygotowań do inauguracyjnego ich sezonu Rajdu Safari. Rywalizację w Kenii – z której Kajetanowicz i Szczepaniak trzykrotnie wracali ze zwycięstwem – zaplanowano w dniach 20-23 marca. Organizatorzy przygotowali 21 odcinków specjalnych o łącznej długości blisko 385 kilometrów.

